W tym sezonie naprawdę chce się oglądać mecze Odry Opole. Zespół Jana Furlepy gra widowiskowo i wygrywa. Tak było też w pojedynku z ROW-em Rybnik. Beniaminek z Opola po sześciu zwycięstwach i dwóch remisach jest liderem II ligi. Na ostatnie spotkanie przyszło około 2 tysięcy widzów. Wśród nich byli fani z Rybnika. Do poziomu gry swoich ulubieńców starali się dorównać kibice Odry, którzy przez większość spotkania prowadzili dobry doping.

Początek meczu był dość słaby w wykonaniu gospodarzy, którzy ku zaskoczeniu oddali inicjatywę piłkarzem ROW-u. Tak było około 30 minut. Potem opolanie ruszyli i w ostatnich minutach nieźle się kotłowało pod bramką Daniela Kajzera. Do przerwy był jednak bezbramkowy remis.

II połowa, to koncertowa gra w wykonaniu Odry. Opolanie grali bardzo widowiskowo. Stwarzali mnóstwo sytuacji, których nie kończyli nieprzygotowanymi strzałami, a starali się wypracować jak najdogodniejsze sytuacje bramkowe. Byli w tym cierpliwi i konsekwentni. Mimo dobrej gry

trener Furlepa od 55. do 64. minuty dokonał trzech zmian. Efekt przyszedł w 67. minucie, gdy pierwszą bramkę zdobył Mateusz Gancarczyk, który na boisku przebywał osiem minut. Mając jednobramkowe prowadzenie piłkarze Odry nie cofnęli się, a bardziej skupili na atakowaniu bramki przeciwnika. Efekt przyszedł w 88. minucie, gdy na 2:0 podwyższył kolejny zmiennik, Mateusz Marzec. Ten na pokonanie bramkarza gości potrzebował trzydzieści trzy minuty.

Dla mnie występ Marca, to największy plus tego meczu. Zanim piłkarz ten zdobył gola, to popisał się kilkoma bardzo dobrymi akcjami. Dodam, że był to dopiero jego trzeci występ w barwach Odry, gdzie za każdym razem wchodził w trakcie II połowy. Mimo to była to już jego druga bramka zdobyta w tym sezonie.

Bardzo fajnie wyglądał ten mecz pod względem kibicowskim. Kibice ROW-u przez większość meczu nie prowadzili dopingu. Mieli jednak kilka ciekawych wejść wokalnych, które można zobaczyć i usłyszeć na filmiku im poświęconym. Na sektorze powiesili flagę „Gladiators”.

Kibice Odry, podobnie jak ich piłkarze, rozkręcali się w trakcie meczu i dużo lepszy doping zaprezentowali w II połowie. Poniżej filmik z ich dopingiem.

Na stronie Odry Opole znalazłem informację, że mecz ten oglądało 2000 widzów. Tymczasem strony 90minut.pl i Łączy Nas Piłka podały, że było ich 1450. Podobne rozbieżności były po meczu Odry z Wartą. Zastanawiam się skąd się biorą rozbieżności?

W tym sezonie awans do I ligi uzyskają trzy najlepsze drużyny, a czwarta zagra w barażach. Czołówka II ligi wygląda następująco:

1. Odra Opole 20 punktów

2. Raków Częstochowa 18
3. Puszcza Niepołomice 12
4. Radomiak Radom 12
5. Błękitni Stargard 12

{morfeo 214}

www.facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}